

Polskie Towarzystwo Kreacjonistyczne

już istnieje!

Teoria ewolucji jest czymś, co zwykliśmy przyjmować jako pewnik w kwestii wyjaśnienia pochodzenia człowieka, czy ogólnie życia na Ziemi. Pogląd ten dominuje w świadomości ludzi już od ponad stu lat, niezależnie od ich wykształcenia, pozycji społecznej czy nawet poglądów religijnych, już od ponad stu lat. Z biegiem czasu zapomniano, że teoria ewolucji pozostaje nadal tylko teorią i zaczęto traktować ją jako fakt potwierdzony przez badania naukowe. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest propagowanie poglądu ewolucjonistów w szkołach i na uczelniach, poczynając od lekcji biologii w szkole podstawowej, a kończąc na poziomie uniwersyteckim. Niedopuszczalne są alternatywne podejścia do tego zagadnienia.

Myślę, że każdy z nas na różnych etapach edukacji dowiedział się o tym, że jego przodkami były małpy człokształtne, a wszelkie formy

życia na naszej planecie pochodzą od "prostych", jednokomórkowych organizmów. Skąd się one wzięły, pozostaje nadal zagadką, na którą ewolucjoniści nie znajdują odpowiedzi.

Bardzo często trudno jest się sprzeciwić temu pogładowi, nawet kiedy czujemy, że coś w tym wszystkim nie gra. W końcu ludzie wykładający powyższe teorie są dla nas na ogół niepodważalnymi autorytetami: nasi nauczyciele, profesorowie, lub może nawet duchowni. Jednym słowem są to osoby znające się na rzeczy. Co więcej, często wydaje nam się, że wszyscy wybitni naukowcy są ewolucjonistami. Niepozostaje więc nic innego, jak tylko uznać ich argumenty i przyjąć ten światopogląd.

Czy jednak teoria ewolucji ma rzeczywiście tak mocno ugruntowane podstawy naukowe, jak się powszechnie przypuszcza? Czy przyjęcie innej koncepcji powstania życia i wszechświata, na przykład zgodnej z opisem stworzenia znajdującym się w Piśmie Świętym,



Marcin Zieliński

oznacza wiarę w zabobony i przestarzałe podania ludowe, nie mające nic wspólnego z odkryciami współczesnej nauki?

Otóż niezupełnie. Po bliższym zapoznaniu się z całym tym zagadnieniem okazuje się, że ewolucjoniści nie mają żadnych rozstrzygających dowodów popierających ich poglądy, które zresztą, o czym wielu ludzi nie wie, nie są wcale jednolite. Co więcej, na całym świecie następuje ciągły rozwój dyscypliny naukowej, zwanej kreacjonizmem. Kreacjonizm jest, najprościej mówiąc, poglądem przeciwnym do ewolucjonizmu, mówiącym, że wszechświat i życie w nim powstały nie na drodze działania jedynie czasu i przypadku, lecz za sprawą mocy stwórczej w akcie rozumnego i celowego stworzenia. W Stanach Zjednoczonych, a także w wielu innych krajach istnieją coraz liczniejsze instytuty i organizacje kreacjonistyczne, np. Moskiewskie Towarzystwo Kreacjonistyczne zrzeszające blisko 200 członków z tytułami naukowymi, w tym także profesorów! Również coraz więcej naukowców przyjmuje poglądy kreacjonistyczne przyznając, że ewolucja nie może dać odpowiedzi na pytanie o początki życia.

Niedawno w naszym kraju została zapoczątkowana działalność Polskiego Towarzystwa Kreacjonistycznego (PTK). Stało się to za sprawą prof. Mieczysława Pajewskiego. Na początku 1993 roku powołał On do istnienia Grupę Inicjatywną PTK oraz rozpoczął comiesięczne publikowanie biuletynu "Na początku..." poruszającego zagadnienia kreacjonizmu.

Po półtorarocznym okresie prowadzenia działalności propagującej ruch kreacjonistyczny w Polsce, 27 listopada 1994 roku w Wyższym Adwentystycznym Seminarium Duchownym w Podkowie Leśnej, odbył się pierwszy, założycielski zjazd Polskiego Towarzystwa Kreacjonistycznego. Wzięli w nim udział członkowie Grupy Inicjatywnej PTK z całego kraju. Spotkaniu przewodniczył założyciel i inicjator działalności Towarzystwa, prof. Mieczysław Pajewski. Przedstawił on m. in. referat na temat istoty kreacjonizmu oraz różnych nurtów występujących w ramach tej dyscypliny naukowej. Uczestnicy zjazdu mogli także wysłuchać referatów innych prelegentów przybyłych na to spotkanie: prof. Piotra Lenartowicza, prof. Zachariasza Łyko, mgr Juliana Hatały, dr Bernarda Koziróga. Omawiane zagadnienia dotyczyły kreacjonizmu naukowego, jak i kwestii

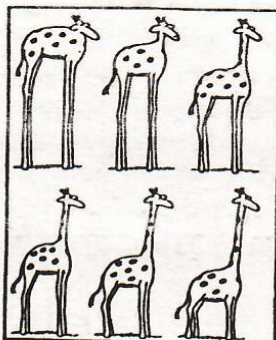
stworzenia w aspekcie biblijnym. W drugiej części zjazdu dokonano zatwierdzenia statutu PTK.

To pierwsze, na skalę krajową, spotkanie członków PTK pokazało, że również w kreacjonizmie występują różne poglądy, przede wszystkim w kwestii interpretacji dni stworzenia opisanych w biblijnej Księdze Rodzaju, a co za tym idzie datowania wieku Ziemi i Wszechświata. Ten problem zauważono już o wiele wcześniej, gdyż w jednym z punktów projektu statutu czytamy: "Towarzystwo nie zajmuje oficjalnego stanowiska na temat niektórych kontrowersji niższego rzędu występujących wśród kreacjonistów (np. w sporze między kreacjonistami starej i nowej Ziemi, o wiek Wszechświata i Ziemi czy w sporze o zasięg biblijnego potopu) dopuszczając u swoich członków twórczą niezgodę myśli".

Takie podejście może wydać się niesłuszne dla osób, które oczekiwałyby jednolitego stanowiska w wyżej poruszonych kwestiach. Osobiście mam nadzieję, dopuszczenie różnorodności poglądów, w granicach określonych przez definicję kreacjonizmu, nie stanie na przeszkodzie w rozwoju ruchu kreacjonistycznego w Polsce, ale zmusi jego członków do głębszego zastanowienia się nad kwestiami spornymi, dyskusji nad nimi oraz wyciągania konstruktywnych wniosków. I właśnie takie tendencje dało się już zauważyć podczas pierwszego sympozjum.

Na zakończenie chciałbym życzyć władzom oraz wszystkim członkom Polskiego Towarzystwa Kreacjonistycznego powodzenia w zmierzaniu do wytyczonego celu i owocnych wysiłków związanych z propagowaniem w naszym kraju tej, nieznanej u nas dotychczas, idei. ✎

ewolucja żyrafy



ewolucja żyrafy

rys. Gary Larson, z Ch.D.N., 1989